

„Móžë jï pšīsë po kurpósosku” - o podręczniku Ireny Bachmury i Danuty Staszewskiej.

Leszek Czyż

28 września 2016 r. odbyła się w Szkole Podstawowej nr 10 w Ostrołęce Konferencja pod nazwą „Kultura językowa Kurpiów”. Dyskutowano o różnych przedsięwzięciach podejmowanych w regionie w celu ocalania kurpiowskiej mowy. Wójt Gminy Kadzidło mówił o wprowadzeniu do szkolnego nauczania przedmiotu „Dialekt kurpiowski z elementami historii i kultury regionu”. Bezspornie intensyfikacja tych działań nastąpiła z chwilą zainteresowania się językiem Kurpiów przez prof. Jerzego Rubacha. To jego dorobek będący efektem kilkunastoletniej pracy naukowej zmotywował wielu lokalnych twórców, działaczy regionalnych i nauczycieli do inicjowania różnych przedsięwzięć na rzecz ochrony i promocji kurpiowskiej mowy, a także nauczania jej w szkołach. Co oczywiście nie oznacza, że takich działań nie prowadzono wcześniej. Jednakże badania prof. Ruba



cha stworzyły podwaliny do zupełnie nowego podejścia do sposobu zapisywania słów po kurpiowsku. Posługiwanie się znakami języka ogólnopolskiego przy zapisie kurpiowskiej mowy nie mogło w pełni oddać specyfiki kurpiowskiej wymowy. Prof. Rubach uważa, że do zapisu kurpiowskich samogłosek potrzeba znacznie więcej znaków niż w języku ogólnopolskim:

ï y u

é ó

e ë o

a ą

„Móžë jì pšìsë po kurpósoku” - o podręczniku Ireny Bachmury i Danuty Staszewskiej.

Konferencję połączono z promocją podręcznika z ćwiczeniami do nauki dialektu kurpiowskiego dla początkujących. „Móžë jì pšìsë po kurpósoku” autorstwa Ireny Bachmury i Danuty Staszewskiej. Autorki podręcznika (prywatnie siostry) pracują jako nauczycielki - Irena Bachmura w Szkole Podstawowej w Nasiadkach, a Danuta Staszewska w Szkole Podstawowej nr 10 w Ostrołęce. Owa promocja poprzedzona została konferencją prasową, która odbyła się w Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce 14 września 2016 r.

„- Związek Kurpiów zaangażował się w wydawnictwo podręcznika, ponieważ jednym z naszych priorytetowych działań jest dążenie do ocalenia mowy Kurpiów. Jak zaniknie gwara kurpiowska zaniknie także niezwykła wyrazistość Kurpiów”. - powiedział na konferencji Mirosław Grzyb, prezes Związku Kurpiów.



Podręcznik zawiera 136 stron, na których autorki zmieściły 37 tematów wypełnionych mnóstwem tekstów (dialogów, scenek, wierszy opowiadań). Książkę opatrzyły wstępem autorki, gdzie pięknie uzasadniają potrzebę podjęcia tego dzieła: „Odkrywanie piękna życia Kurpiów jest naszą pasją i wyrażaniem wielkiego szacunku dla przodków. Swoje doświadczenia pragniemy przekazać wszystkim, którym bliska jest kultura naszego regionu”. Następnie „O podręczniku” opinię swoją wyraził prof. Jerzy Rubach oraz pani Iwona Krzemińska - konsultant d. s. języka kurpiowskiego i wiedzy o kulturze, MSCDN

„Móžě jǐ psīsě po kurpsosku” - o podręczniku Ireny Bachmury i Danuty Staszewskiej.

Łojce nas

Łojce nas, chtórnyś jest w nǐbże,
śwęc śě jǐně Twoje;
przydź Królestwo Twoje;
bądź wolǎ Twoja,
jeko w nǐbże, tak jǐ na źěńń.
Chleba naségo powsednégo
dǎj nóm dźǐsǎj;
jǐ łodpuśc nóm nase źǐny,
jeko jǐ my łodpuscómymy
nasēm źǐnowajcóm;
jǐ nǐ wódź nas na pokusěne,
łale nas zbǎw łode złégo.
Łaměn

wydział w Ostrołęce. „Wy dawnictwo przygotowane przez Irenę Bachmurę oraz Danutę Staszewską – pisze pani Krzemińska – może stanowić nieocenioną pomoc dydaktyczną dla nauczycieli szukających inspiracji do prowadzenia zajęć z edukacji regionalnej – nauki dialektu kurpiowskiego”. W zasadzie książka bardziej przypomina zeszyt ćwiczeń niż typowy podręcznik. Oprócz tekstów własnych autorki zamieściły wiersze klasyków literatury dziecięcej oraz twórców lokalnych. Wydawnictwo bogato ilustrują zdjęcia i rysunki oraz wiele przeróżnych ćwiczeń, dzięki którym uczeń może doskonalić wymowę i poprawny zapis wyrazów po kurpiowsku. Oczywiście system zapisu oparty jest ściśle na opracowaniach prof. Rubacha, a w szczególności na pozycji „Zasady pisowni kurpiowskiego dialektu literackiego”, Ostrołęka 2009 r. Cenne uzupełnienie podręcznika stanowi zestaw dwóch płyt CD, na których znajdziemy dziesiątki nagranych pieśni i tańców, dialogów, recytacji wierszy i gadek, a także przykłady poprawnej wymowy kurpiowskich słów. Ucząc języka kurpiowskiego autorki wprowadzają nas w niezwykle świat kurpiowskich zwyczajów i obrzędów, kurpiowskiej przyrody i ciekawych miejsc. Poznajemy elementy lokalnej historii, kurpiowski strój odświętny, a także pożywienie. Uczniowie dowiedzą się też jak wyglądała kurpiowska chata i jakie było jej wyposażenie, a także jakimi sprzętami w domu i zagrodzie posługiwali się nasi przodkowie. Całość kończy podręczny słowniczek kurpiowski.

„Móžě jǐ psīsě po kurpsosku” powinna znaleźć się w każdej szkole na obszarze Kurpiowskiej Puszczy Zielonej. Warto zachować mowę naszych przodków, warto zachować to kulturowe dziedzictwo, ocalić i pielęgnować jak cenny skarb, „... bo język – jak przekonuje prof. J. Rubach w *Kurpiowskiej koniugacji* – jest szczególnie cenny, gdyż najlepiej określa tożsamość grupy etnicznej”. Ponieważ jest źródłem wartości, w których wzrastały pokolenia: szacunek dla pracy i drugiego człowieka, umiłowanie ojcowizny i głęboka wiara oraz rodzina, jako wartość najcenniejsza.

„Móžě jĭ pšĭsě po kurpśosku” - o podręczniku Ireny Bachmury i Danuty Staszewskiej.

Kurpiowska mowa nie jest dialektem jednolitym dla wszystkich Kurpiów. Różnice do dziś słyhać np. w wymowie niektórych samogłosek. Kurpie mieszkający w granicach woj. podlaskiego powiedzą „Jutro bęǳe pśękný dźeń”, a ci z woj. mazowieckiego - „Jutro bęǳe pśękný dźeń”. Dlatego też zaproponowany przez pana prof. Rubacha system zapisu, możemy w północno - wschodniej części Kurpiowszczyzny stosować w pewnym ograniczonym zakresie. Z całą jednak pewnością, mimo tych odcieni w wymowie, językiem kurpiowskim ludność posługiwała się co najmniej aż po Piśę. Pani Irenie Bachmurze i Danucie Staszewskiej życzę następnych tak cennych publikacji.

Leszek Czyż

Autor wpisu: **Leszek Czyż**